

Debatowali o niepełnosprawnych uczniach

Data publikacji: 13.03.2013 21:15

Jak pomagać uczniom niepełnosprawnym, jakiej formy wsparcia potrzebują, ale też w jaki sposób nauczyciele powinni się do takiego wsparcia przygotować - o tym rozmawiano na cieszyńskim wydziale Etnologii i Nauk o Edukacji.

Niepełnosprawność intelektualna ale i fizyczna uczniów był tematem spotkania na cieszyńskim wydziale Etnologii i Nauk o Kulturze. Spotkali się tutaj dyrektorzy szkół ponadgimnazjalnych, przedstawiciele samorządu, a przede wszystkim wykładowcy akademicy. Cieszyńskie wydziały uniwersytetu mają bardzo dobre doświadczenia we współpracy z szkołami różnego typu. Niedawno uczelnia zakończyła projekt skierowany dla licealistów „osoba niepełnosprawna moim sąsiadem”.

On właśnie pokazał, że wiele jest niepełnosprawnych uczniów, a nie zawsze chcą się oni ujawniać. W naszych działaniach chcemy też wesprzeć kadre, która bardzo często nie wie jak się ma zachować na styku uczeń niepełnosprawny a nauczyciel. Chcemy, aby lepiej zrozumieli co oznacza dana niepełnosprawność. - tłumaczy Dorota Prysak wykładowczyni z cieszyńskiego Zakład Pedagogiki Specjalnej. Jak dodaje, projekty realizowane przez cieszyńską uczelnię mają pokazać, że ważny jest cały cykl i wszystkie etapy kształcenia osób z niepełnosprawnością. Od przedszkola, aż po zakończenie edukacji, czyli do momentu znalezienia pracy.

[POSŁUCHAJ](#)

Jak dodaje Prysak, najważniejsze jest pokazać osobie niepełnosprawnej różne możliwości usamodzielniania się. Sam uniwersytet może wspomóc szkoły dając im do dyspozycji specjalistów z różnych dziedzin, jak surdopedagodzy czy tyflopedagodzy. Na taką właśnie pomoc liczą szkoły. Jak przyznaje Bronisława Grzelec – Manowska, dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych w Cieszynie, istnieje problem z przekazaniem wiedzy uczniom z niepełnosprawnością intelektualną, praca z takimi uczniami wymaga o wiele więcej zaangażowania i specjalnego podejścia nauczyciela. ***Istnieje potrzeba dodatkowych szkoleń z oligofrenopedagogiki, specjalnego podejścia do ucznia, którego poziom intelektualny jest częstokroć niższy od pozostałych uczniów. Takie spotkania jak to, są bardzo dobrym sygnałem, ponieważ osób niepełnosprawnych w szkołach będzie przybywało. I mówimy nie tylko o niepełnosprawności umysłowej, ale i niedosłuch czy niedowidzenie a także ruchowe.*** - mówi Manowska.

Będzie to też z korzyścią dla studentów, którzy w szkołach odbywają praktyki. W Cieszynie bowiem od kilku lat istnieje kierunek Asystent Osoby Niepełnosprawnej. Takim asystentem jest Anna Wojtas, która opiekuje się koleżanką Marceliną Augustowską. ***Mam głęboki niedosłuch, nigdy wcześniej w szkole nie miałam asystentki. To ogromna pomoc dla mnie*** - wyznaje Marcelina. ***Dla mnie to przyjemność komuś pomagać, oprócz tego, to praca zarobkowa*** – dodaje Anna

[POSŁUCHAJ](#)

Jak zaznacza Dorota Prysak, edukacja jest ważna, ale z nią związane jest również przygotowanie do zawodu i przyszłej pracy. ***Na nasze spotkanie zaprosiliśmy burmistrza, starostę, panią poseł, pokazujemy bowiem, że ważne jest jak my kształcimy, ale też i to, że edukujemy pod konkretne wymagania rynku.*** Jednak jak konkluduje, ***jeśli w supermarkecie w Holandii widzimy osobę niepełnosprawną, która trochę wolniej nas obsługuje – wówczas jesteśmy wyrozumiali. W momencie kiedy jesteśmy w Polsce, już się nam zaczyna się spieszyć. I to, w nas, trzeba zmienić.***

Jan Bacza